

Sygn. akt II AKa 106/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Jerzy Leder

Sędziowie: SA – Dorota Tyrała (spr.)

SA – Ewa Jethon

Protokolant: sekr. sąd. – Piotr Grodecki

przy udziale prokuratora Gabrieli Marczyńskiej - Tomali

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2016 r.

sprawy: 1) R. G.,

syna T. i K. z d. B.

urodz. (...) w N.

2) M. K.

syna W. i J. z d. A.

urodz. (...) w W.

oskarżonych z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie

z dnia 8 stycznia 2016 r., sygn. akt V K 108/15

I. utrzymuje w mocy wyrok w zaskarżonej części wobec oskarżonych R. G. oraz M. K.;

II. zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 400,00 (czterysta) złotych tytułem opłaty oraz obciąża ich pozostałymi kosztami za postępowanie odwoławcze w częściach na nich przypadających.

UZASADNIENIE

R. G. oraz M. K. zostali oskarżeni o to, że:

w okresie od 18 października 2013 roku do dnia 24 marca 2014 roku w (...) gm. C., pow. (...), woj. (...), wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą oraz nieustalonymi osobami, wytworzyli znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o łącznej wadze nie mniejszej niż 18,9 kg oraz znaczne ilości prekursorów w postaci:

- 1.270 litrów (...) (...), z którego można wytworzyć 952,0 kg amfetaminy,
- 86,0 kg (...) (...), z którego można wytworzyć 32,0 kg amfetaminy
- tj. o czyn z art. 53 ust.2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 8 stycznia 2016 roku w sprawie sygn. akt VK 108/15 uznał oskarżonych R. G. i M. K. za winnych popełnienia zarzucanego im czynu z tym, że ustalił, iż R. G. czynu tego dopuścił się w okresie od początku marca 2014 roku do dnia 24 marca 2014 roku i za to na podstawie art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył każdemu z oskarżonych karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności i grzywny 300 (trzystu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięciu) złotych; na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł od oskarżonych R. G. i M. K. nawiązki w kwotach po 15.000 (piętnaście tysięcy) złotych na rzecz O. (...) (...) ul. (...), (...)-(...) C.; na podstawie art. 63§1 k.k. na poczet wymierzonych kar pozbawienia wolności zaliczył oskarżonym: R. G. okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 24 marca 2014 roku do dnia 28 marca 2014 roku, zaś M. K. okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 24 marca 2014 roku do dnia 8 stycznia 2016 roku; na podstawie art. 230§2 k.p.k. dowody rzeczowe opisane w poz. Od 1 do 5 wykazu dowodów rzeczowych na k. 796-815 akt sprawy nakazał zwrócić oskarżonemu R. G.; na podstawie art. 44§2 k.k. w zw. z art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł przepadek poprzez zniszczenie dowodów rzeczowych opisanych w poz.: (...) wykazu dowodów rzeczowych na k. 796-815 akt sprawy; na podstawie art. 230§3 k.p.k. dowód rzeczowy opisany w poz. 43 wykazu dowodów rzeczowych na k. 796-815 akt sprawy nakazał przekazać C. (...); na podstawie art. 231§1 k.p.k. dowody rzeczowe opisane w poz.: (...) wykazu dowodów rzeczowych na k. 796-815 akt sprawy nakazał złożyć do depozytu sądowego; na podstawie art. 192a§1 k.p.k. dowody rzeczowe opisane w poz. (...) wykazu dowodów rzeczowych na k. 796-815 akt sprawy nakazał zniszczyć; dowody rzeczowe opisane w poz.: (...) wykazu dowodów rzeczowych na k. 796-815 akt sprawy nakazał pozostawić w aktach sprawy; zasądził od oskarżonych R. G. i M. K. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w przypadających na nich częściach, w tym po 400 (czterysta) złotych opłaty.

Apelacje od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonych R. G. i M. K..

W apelacjach wywiedzionych co do przedmiotowego wyroku w stosunku zarówno co do oskarżonego R. G., jak i oskarżonego M. K. obrońca zaskarżył wyrok w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze i na podstawie art. 427§ 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 4 k.p.k. wyrokowi zarzucił rażąco niewspółmierność kary. Wniósł o zmianę wyroku poprzez zmniejszenie orzeczonej kary tak wobec oskarżonego R. G., jak i wobec oskarżonego M. K. do 4 (czterech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Chybione są zarzuty obrońcy oskarżonych rażącej niewspółmierności orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Niemniej analizując treść apelacji wywiedzionych w sprawie już na wstępie należy poczynić kilka uwag natury ogólnej. Sąd Apelacyjny mając na względzie, że apelacje wywiedzione w sprawie pochodzą od profesjonalnego podmiotu stwierdza, że powyższe rodzi określone konsekwencje prawne. Po pierwsze w świetle art. 427§ 1 k.p.k. podmiot kwalifikowany jest obowiązany do wskazania zarzutów stawianych rozstrzygnięciu. Powyższe zarzuty winny znaleźć stosowne umotywowanie w uzasadnieniu skargi odwoławczej. W konsekwencji z zarzutami winny korespondować sformułowane wnioski odwoławcze. Równocześnie z treści art. 447 k.p.k. wynika obowiązek wskazania zakresu zaskarżenia – tj. czy orzeczenie jest skarżone w całości, bo kwestionuje winę (§1 art. 447), czy też jest zwrócone przeciwko rozstrzygnięciu o karze i środkach karnych (§2 art. 447). Unormowanie powyższe wynikające z art. 447 k.p.k. wskazuje zatem, że częściowe zaskarżenie wyroku co do kary skutkuje tzw. horyzontalną prawomocnością wyroku, a tym samym rozstrzygnięcie co do winy co do zasady nie podlega kontroli odwoławczej. Rolą Sądu Odwoławczego w sytuacji, gdy w sprawie stronę reprezentuje obrońca nie jest totalna ocena wyroku, a jedynie

te rozstrzygnięcia, które są kontestowane przez skarżącego. Skoro zatem obrońca oskarżonych nie kwestionuje dokonanych ustaleń faktycznych a zarzuty wywiedzionych w sprawie apelacji skierowane są wyłącznie co do kary – całkowicie niezrozumiała jest „uwaga” zawarta w uzasadnieniu apelacji obrońcy wywiedzionej w stosunku do oskarżonego R. G., że osoba tego oskarżonego „nie miała związku z procederem, który miał miejsce na miejscu przestępstwa, a on sam znalazł się tam w sposób niezamierzony, co słusznie ustalił Sąd Okręgowy” (vide strona 2 apelacji). Tym samym brak jest podstaw do tego by powyższą „uwagę” zawartą w apelacji wywiedzionej co do oskarżonego G. interpretować inaczej niż jako wyłącznie argumentację na poparcie tezy obrońcy o rażącej niewspółmierności kary orzeczonej wobec tego oskarżonego poprzez pominięcie jego roli w popełnieniu czynu przypisanego w skarżonym wyroku. Do powyższej kwestii Sąd Apelacyjny odniesie się w dalszej części apelacji.

Tak przechodząc do meritum przypomnieć należy, że zarzut oparty na względnej podstawie odwoławczej określonej w art. 438 pkt 4 k.p.k. jest tylko wówczas trafny, jeżeli zachodzi wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą która byłaby prawidłowa w świetle dyrektyw art. 53 k.k. W takiej sytuacji trudno uznać za zasadne apelacje obrońcy oskarżonych R. G. oraz M. K., który wskazując na nadmierną surowość orzeczonej wobec oskarżonych kary w wymiarze po 5 lat pozbawienia wolności, wnosił o wymierzenie tym oskarżonym kary po 4 lata 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia Sąd I instancji orzekając o karach wymierzonych oskarżonym miał na uwadze całokształt okoliczności, które zgodnie z art. 53 k.k. mogły mieć wpływ na wymiar tych kar oraz w sposób szczegółowy opisał je i przekonująco uzasadnił swoje stanowisko w tym zakresie. Sąd uwzględnił przy tym okoliczności obciążające oskarżonych, jak również okoliczności łagodzące.

Podkreślić należy, że Sąd I instancji miał na uwadze to, że czyn przypisany oskarżonym cechuje znaczny stopień społecznej szkodliwości. Wynika powyższe nie tylko z ustawowego zagrożenia czynu przypisanego oskarżonym, ale także z ustalonych okoliczności faktycznych. Przestępstwo z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii jest zbrodnią zagrożoną karą nie krótszą niż 3 lata pozbawienia wolności oraz karą grzywny. Równocześnie bezspornie zabezpieczone w miejscu zdarzenia podczas czynności przeszukania zmontowane cztery linie technologiczne do produkcji prekursora w postaci (...) oraz dwie linie technologiczne służące bezpośrednio do produkcji amfetaminy wskazują na znaczną skalę przestępczego procederu, w którym uczestniczyli oskarżeni. O powyższym świadczą nadto zabezpieczone na posesji ilości substancji psychotropowych oraz prekursorów (...) i (...) oraz innych substancji i rozpuszczalników służących do wytwarzania amfetaminy metodą L.. Oczywiście ma rację obrońca oskarżonych, że w świetle zgromadzonych dowodów brak jest podstaw do uznania, że to oskarżeni byli pomysłodawcami przestępczego procederu – nie zanegowana wszak została w świetle ustaleń Sądu okoliczność wynikająca z wyjaśnień oskarżonych, że M. K. został zatrudniony przez nieznanego osobnika, zaś R. G. skorzystał z okazji podjęcia pracy (co zaoferował mu z kolei przypadkowo spotkany M. K.), bo ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości. W tym jedynie rozumieniu można traktować „przypadkowość” znalezienia się oskarżonego R. G. na posesji w A. i włączenia się przez niego w działania przestępcze. Wbrew twierdzeniom obrońcy prawidłowo powyższe okoliczności dostrzegł Sąd Okręgowy oceniając stopień winy każdego z oskarżonych. W realiach niniejszej sprawy Sąd I instancji przy orzekaniu o karze miał na uwadze również i to ustalenie, że niewątpliwie okres w jakim czynu przypisanego dopuścił się oskarżony R. G. jest krótszy niż przypisany oskarżonemu M. K.. Niemniej niewątpliwie wpływającą obciążająco w stosunku do oskarżonego R. G. była jego wcześniejsza karalność oraz negatywna opinia w miejscu zamieszkania. W odniesieniu zaś do oskarżonego M. K. – Sąd I instancji prawidłowo jako okoliczności łagodzące dostrzegł wcześniejszą niekaralność tego oskarżonego raz pozytywną opinię z miejsca zamieszkania. Wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji obrońcy nie mogą stanowić okoliczności wiodących wiek czy schorzenia oskarżonego M. K., które powodowały nim przy decyzji o podjęciu przestępczego procederu.

Konkludując stwierdzić należy, że orzekając karę pozbawienia wolności Sąd meriti trafnie doszedł do wniosku, że brak jest podstaw do zróżnicowania wymiaru kar orzeczonych wobec oskarżonych. Wymierzając oskarżonym kary w wysokości po 5 (pięć) lat pozbawienia wolności oraz grzywnę po 300 (trzysta) stawek dziennych z ustaleniem wysokości jednej stawki na kwotę 10 (dziesięć) złotych orzekł karę sprawiedliwą. Co prawda wysokości orzeczonej wobec oskarżonych kary grzywny obrońca oskarżonych nie kwestionuje, jednakowoż Sąd Apelacyjny stwierdza, że

orzeczona wobec oskarżonych ilość stawek dziennych grzywny uwzględnia tak stopień winy i społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonym, jak i względy prewencyjne. Ustalając wysokość stawki dziennej kary grzywny Sąd meriti w pełni uwzględnił dochody oskarżonych sprawcy, ich warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe – skoro określił ją na kwotę 10 złotych, czyli najniższą wynikającą z ustawy.

Przy wymiarze kary oskarżonym nie zostały zatem przekroczone granice swobodnego uznania sędziowskiego, a tym samym nie można mówić o rażącej niewspółmierności kary w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. Skoro nie została wykazana taka nietrafność orzeczenia o karze, która uzasadniałaby jego zmianę - to zaskarżony wyrok należało utrzymać w mocy.

Wobec powyższego Sąd orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku rozstrzygając o kosztach procesu w postępowaniu odwoławczym w oparciu o treść art. 634 k.p.k. w zw. z art. 624 §1 k.p.k.